

Lemon, Wibra

Spójrz mi w oczy i na dłonie
Słuchasz właśnie tego, co czuję
Jest tu tak wiele wyjaśnione
Wszystko wkrótce zrozumiesz

Kopnij to, wyrzuć mnie
Zostaw to, wstrzymaj się
Dotknij mnie, opuść mnie
Oszczędź mnie, ratuj mnie

Słuchaj mnie, więcej chcę
Lepiej nie napisz więc
Znowu drzę, napraw mnie
Cały chcę, uspokój się

Chwiejny mam chód
A i tak wciąż zbyt trzeźwe myśli
Czy to mi się śni
Że widzę cię dziś tu

Chwiejny mam chód
A i tak wciąż zbyt trzeźwe myśli
Chyba właśnie mi się śnisz

Jeśli tak miałbym chwilę się nad tym
Szczерze pochylić spytałbym, czy wyobrażasz sobie
Jakby to było, gdybyś kochała tę osobę właściwą
Skoro tak mocno kochasz tę złą

Wstrzymaj się
Dotknij mnie, opuść mnie
Oszczędź mnie, ratuj mnie

Słuchaj mnie, więcej chcę
Lepiej nie napisz więc
Znowu drzę, napraw mnie
Cały chcę, uspokój się

Chwiejny mam chód
A i tak wciąż zbyt trzeźwe myśli
Czy to mi się śni
Że widzę cię dziś tu

Chwiejny mam chód
A i tak wciąż zbyt trzeźwe myśli
Chyba właśnie mi się śnisz

Kopnij to, wyrzuć mnie
Zostaw to, wstrzymaj się
Dotknij mnie, opuść mnie
Oszczędź mnie, ratuj mnie

Słuchaj mnie, więcej chcę
Lepiej nie napisz więc
Znowu drzę, napraw mnie
Cały chcę, uspokój się